

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Nadzwyczajna
do spraw
zmian w
kodyfikacjach**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
NOWELIZACJI KODEKSU PRACY
ORAZ KODEKSU POSTĘPOWANIA
ADMINISTRACYJNEGO
(NR 5)
z dnia 4 października 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach

– podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu pracy oraz Kodeksu postępowania administracyjnego (nr 5)

4 października 2022 r.

Podkomisja stała do spraw nowelizacji Kodeksu pracy oraz Kodeksu postępowania administracyjnego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Barbary Bartuś (PiS)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2335) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Renata Leoniak** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Maria Tyszko-Zaluska** i **Dagmara Lebiecka** główni specjaliści w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Izabela Waga** wicedyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy wraz ze współpracownikami, płk SG **Joanna Kostecka** dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, kom. **Judyta Prokopowicz** zastępca dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, st. bryg. **Rafał Zdziennicki** zastępca dyrektora Biura Kadr Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, kpt. SOP **Wioletta Krasuska** p.o. zastępca dyrektora Zarządu I Służby Ochrony Państwa wraz ze współpracownikami, **Justyna Strużewska-Smirnow** specjalista w Biurze Prawnym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, **Barbara Bober** i **Krzysztof Filipek** pracownicy Biura Prawnego Agencji Wywiadu, **Alicja Olczak** radca prawny w Biurze Prawnym Centralnego Biura Antykorupcyjnego, **Marta Oleszczuk** główny specjalista w Dziale Prawnym Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, **Katarzyna Siemienkiewicz** ekspert Pracodawców RP, **Paweł Śmigielski** dyrektor Wydziału Prawno-Interwencyjnego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Grażyna Spytek-Bandurska** przewodnicząca Komitetu Human Resources Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Krzysztof Rowiński** specjalista w Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, **Marcin Wojewódka** doradca prezesa zarządu Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Nadia Kurtieva** starszy specjalista do spraw zatrudnienia w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan oraz **Michał Boruczkowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Sylvia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Radosław Iłowiecki**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Barbara Bartuś (PiS)**:

Dzień dobry. Witam państwa. Rozpoczynamy posiedzenie podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu pracy oraz Kodeksu postępowania administracyjnego.

Witam bardzo serdecznie panią poseł i wszystkich członków podkomisji. Witam naszych gości, poczynając od pana ministra Stanisława Szweda, reprezentującego wraz z pracownikami Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Witam przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam przedstawicieli wszystkich służb i przedstawicieli organizacji pracowniczych

i pracodawców. Witam Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu oraz sekretariat – panią Agnieszkę i panią Sylwię. Wszystkich państwa witam.

Rozpaczynam posiedzenie z porządkiem, który jest kontynuacją rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2335). Szanowni państwo, na ostatnim posiedzeniu podkomisji przepracowaliśmy artykuły do § 2 w art. 67²¹, ale też zostawiliśmy jeden artykuł nierozpatrzony – art. 67¹⁹, do którego mieliśmy wrócić. Zaczniemy więc od tego pozostawionego artykułu czy będziemy kontynuować, a na końcu wrócimy? Pytanie do pana ministra.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, możemy wrócić, bo mamy to przygotowane. To jest ta poprawka, którą pani przewodnicząca ma na stole. Jest uzgodniona z Biurem Legislacyjnym. Była omówiona. Tak, możemy to rozstrzygnąć w tej chwili, żebyśmy mieli to zamknięte.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze, czyli wracamy do art. 67¹⁹ i poprawka... Mogę poprosić jeszcze o tę poprawkę? Tutaj mam poprawkę do późniejszego artykułu.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

To jest art. 67³⁴: „Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się” ...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Nie, ale mówimy właśnie o tym powrocie. Czy wracamy? Tutaj było podniesione, że tam mamy nazwaną wprost umowę o pracę, a są też inne umowy.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

To jest to. Jest to jakby dodatkowy nowy artykuł, który chcemy wprowadzić.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale nie przyjęliśmy art. 67¹⁹, bo tego artykułu nie przyjęliśmy, żeby tutaj słowa „stronami umowy o pracę” zastąpić bardziej... Przychyliliśmy się do tego, żeby objąć każdy stosunek pracy. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Radosław Iłowiecki:

Dziękuję. Radosław Iłowiecki, Biuro Legislacyjne. W porozumieniu z wnioskodawcą opracowaliśmy poprawkę dotyczącą tej kwestii, którą pani przewodnicząca poruszyła. W związku z tym art. 67¹⁹ będzie bez zmian, natomiast proponujemy dodać nowy art. 67³⁴ o następującej treści: „Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się do stosunków pracy nawiązanych na innej podstawie niż umowa o pracę”. Ta poprawka skonsumowałaby całą dyskusję na ten temat. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Dokładnie tak jest, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Rozumiem. Panie ministrze, szanowni państwo, czyli zostawiamy art. 67¹⁹ § 1: „Uzgodnienie między stronami umowy o pracę dotyczące wykonywania pracy zdalnej przez pracownika może nastąpić: 1) przy zawieraniu umowy o pracę albo 2) w trakcie zatrudnienia”. Zostajemy więc przy określeniu „umowa o pracę” w tym artykule, a później poprzez dodanie artykułu wszystkie miejsca, bo może być jeszcze w innym miejscu tak samo użyte... Tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Nie. Ta poprawka spowoduje, że nie będą potrzebne zmiany w przepisach, w których mowa jest o umowie o pracę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Rozumiem. Dobrze, czyli wracając do tego... Pani poseł, jeżeli pani chce zabrać głos, to bardzo proszę, ale proszę mówić do mikrofonu.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałam. Przede wszystkim bardzo prosiłabym, żebyśmy dostali wszystkie poprawki, nad którymi będziemy procedować. To jest moja pierwsza prośba. Natomiast pan powiedział, że ta... Proszę jeszcze raz powtórzyć.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

To znaczy, pani poseł, myśmy w tej chwili...

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Wiem, co procedujemy.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tylko jeszcze raz, bo tutaj jest mowa o...

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Pan powiedział, że ta poprawka będzie konsumowała wszystkie umowy w ramach umowy o pracę. Tak? Jeszcze raz.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Proszę zauważyć, że w art. 67¹⁹ jest mowa o stosunku pracy nawiązywanym na podstawie umowy o pracę. Umowa o pracę pojawia się jeszcze kilka razy w projekcie. Gdy dodamy opracowany we współpracy z ministerstwem nowy artykuł, który mówi, że przepisy całego rozdziału stosuje się do stosunków pracy nawiązanych na innej podstawie niż umowa o pracę, w takim razie nie będziemy musieli dokonywać żadnej korekty w przepisach projektu, w których występuje umowa o pracę.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Jasne. Zrozumiałam pana inaczej.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tak było, dlatego było moje pytanie, czy w innym miejscu też jest sformułowanie „umowa o pracę”, czy tylko w art. 67¹⁹.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Są też inne miejsca. Tak.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dlatego właśnie to jest lepsze rozwiązanie, niż w każdym miejscu zmieniać, bo tutaj mamy to jasno określone, ale w tym momencie jeszcze nie jesteśmy przy tej poprawce, która będzie zawierała... Tylko ze słowem „odpowiednio” czy bez słowa „odpowiednio”?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez słowa „odpowiednio”, bo ten wyraz jest zbędny.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

„Do stosunków pracy nawiązanych na innej podstawie niż umowa o pracę”. Dlatego możemy uznać, że przyjęliśmy art. 67¹⁹. Został rozpatrzony i przyjęty w takiej treści przez podkomisję.

Przechodzimy do art. 67²² § 1. Czy są uwagi? Jeżeli nie ma, to § 1 został rozpatrzony.

Paragraf 2. Nie słyszę uwag, zatem § 2 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 67²³. Czy są uwagi? Rozpatrzyliśmy art. 67²³.

Artykuł 67²⁴ § 1. Tutaj, jak rozumiem, mamy w tym paragrafie cztery punkty, ale zapytam, czy do któregośkolwiek punktu i do całego paragrafu są jakieś uwagi. Jeżeli nie, to art. 67²⁴ § 1 został rozpatrzony.

Czy są uwagi do § 2? Został rozpatrzony.

Są uwagi do § 3? Paragraf 3 został rozpatrzony.

Są uwagi do § 4? Został rozpatrzony.

Do § 5 nie ma uwag, czyli cały art. 67²⁴ został rozpatrzony.

Artykuł 67²⁵. Bardzo proszę, legislacja.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję. Powstaje pytanie, dlaczego regulacja zamieszczona w art. 67²⁵ nie została uregulowana w ustawie wydawałoby się odpowiedniejszej niż Kodeks pracy, czyli w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czy pan minister mógłby się odnieść?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak. Konsultowaliśmy tę propozycję z Ministerstwem Finansów. Nie było zgody ministra finansów na wpisanie tego do ustawy o podatkach, tylko że ma to być w naszej ustawie, stąd ta regulacja w k.p.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Specjalista w Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Krzysztof Rowiński:

Dzień dobry. Krzysztof Rowiński, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Proszę państwa, w swojej opinii proponowaliśmy, by uregulować to troszkę na zasadzie analogii do podróży służbowej, aby było rozporządzenie ministra właściwego do spraw pracy o minimalnym ryczałcie. Uważamy, że w ten sposób pracownicy będą po prostu lepiej chronieni przed narzucaniem tych kosztów u siebie w domu. Natomiast uważamy również, że warto zastanowić się nad kwotą maksymalną, żeby nie było pokusy wypłaty części wynagrodzenia właśnie w postaci takiego ryczałtu, omijając składki oraz podatek, czyli np. umówienie się na minimalną płacę krajową z pracownikiem, a zapłacenie reszty w postaci takiego ryczałtu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Dyrektor Departamentu Prawa Pracy MRiPS Marcin Stanecki:

Odpowiadając na pytanie...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie dyrektorze, tylko jak zwykle poproszę o przedstawienie się.

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Tak. Marcin Stanecki, dyrektor Departamentu Prawa Pracy. Jak państwo wiedzą, w projekcie kwestia ekwiwalentu czy ryczałtu jest przerzucona na strony i strony powinny to uzgodnić, czy w porozumieniu, czy w regulaminie, czy również w indywidualnym porozumieniu z pracownikiem. Oczywiście istnieje ta uwaga, którą pan przekazał. Rzeczywiście spływało do nas wiele takich uwag, z których wynikało, żeby wprowadzić jakieś ramy finansowe, natomiast zawsze musimy o tym pamiętać, że w przypadku podróży służbowych, które są nam stawiane za wzór... Wpływało wiele uwag do tego rozporządzenia, że nie nadążamy za inflacją, że nie jest ono odpowiednio aktualizowane i kwoty diet pozostają zbyt niskie. Zawsze więc będzie tak, że ustawodawca, biorąc pod uwagę rozległość procesu legislacyjnego i czas jego trwania, nigdy nie będzie nadążał za tym, żeby te kwoty były na bieżąco waloryzowane, bo to wymagałoby zmian legislacyjnych. Wydaje nam się, że po prostu wprowadzenie sztywnych kwot minimalnych czy maksymalnych zawsze spowoduje to, że powstanie nierównowaga. Oczywiście w tej chwili jest też tak, że pracodawcy już dobrowolnie płacą ryczałt czy ekwiwalent z tytułu wykonywania przez pracownika pracy zdalnej. Jest to w wielu firmach już czynione, natomiast oczywiście pracodawca sam decyduje.

Pamiętajmy też, drodzy państwo, że słowo „ryczałt” czy „ekwiwalent” już występuje. Mamy np. ekwiwalent z tego tytułu, że pracownik zapewnia pranie i konserwację we własnym zakresie. Tak naprawdę już dzisiaj mamy firmy, które płacą ekwiwalent w wysokości 1 zł, a są firmy, które te koszty podnoszą wysoko, ale to nie jest kwestia prawa

pracy, tylko organów skarbowych, żeby zweryfikowały, czy te ryczałty albo ekwiwalenty nie są ustalone na tak wysokim poziomie, aby uniknąć opłacania składek czy podatków. Natomiast my pozostawiamy to tutaj zdrowemu rozsądkowi pracodawców. Wiemy, że dzisiaj są te rozbieżności, ale wydaje nam się, że skoro strony też będą negocjować i praca zdalna będzie miała charakter dobrowolny, to będzie to w interesie obydwu stron, żeby warunki były dla nich jak najbardziej korzystne i żeby były dogadane, bo bez konsensusu, bez porozumienia, bez zgody nie dojdzie do sfinalizowania i do powstania efektu w postaci pracy zdalnej.

W tym momencie wydaje nam się, że nasza propozycja jest najbardziej realna, najbardziej dostosowana do realiów życia codziennego i że nie będzie ona powodowała konieczności nowelizacji, zmian. Unikniemy też takich sporów jakie mamy nawet w przypadku płacy minimalnej. Wystarczy zwrócić uwagę na to, co się działo w Radzie Dialogu Społecznego (RDS), jeżeli chodzi o rozbieżności między stroną pracodawców a stroną związkową. To samo byłoby w przypadku ekwiwalentu. Ciężko byłoby pogodzić obydwie strony, więc myślę sobie, że na poziomie zakładowym... Będzie to najwłaściwsze forum do tego, żeby tę kwestię w sposób właściwy i zgodny z prawem uzgodnić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy takie wyjaśnienia wystarczą? Czyli rozumiem, że pozostawiamy... Bardzo proszę.

Specjalista w komisji NSZZ „Solidarność” Krzysztof Rowiński:

Krótką repliką. Tam, gdzie jest współpraca, jak najbardziej tak, bo tak to będzie wyglądać, natomiast tam, gdzie nie będzie związku zawodowego albo gdzie jest trudna współpraca, to obawiamy się, że będzie to narzucone. Przyjmuję tutaj jednak słowa pana z ministerstwa. Natomiast my uważamy... Tak jak powiedziałem wcześniej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo, ale nie ma żadnej propozycji zmiany, poprawki.

To art. 67²⁵ został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 67²⁶ § 1. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Rozpatrzyliśmy.

Paragraf 2 rozpatrzyliśmy.

Artykuł 67²⁷. Czy są uwagi? Nie słyszę. Rozpatrzyliśmy.

Artykuł 67²⁸ § 1. Czy są uwagi? Bardzo proszę, legislacja.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję. W § 1 jest mowa o przeprowadzaniu kontroli wykonywania pracy zdalnej przez pracownika, natomiast nie występuje regulacja, która dotyczyłaby dokumentowania tej kontroli. W związku z tym istnieją pewne wątpliwości, czy ten przepis ma zupełny wymiar. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Tak. Odpowiadając, naszym zdaniem nie ma potrzeby dokumentowania obowiązku przeprowadzania kontroli. Zwracam uwagę, że sposób przeprowadzania kontroli będzie ustalony w drodze porozumienia, regulaminu czy indywidualnego porozumienia.

Moim zdaniem w interesie stron stosunku pracy – zarówno pracownika, jak i pracodawcy – leży to, aby te kwestie były między stronami jak najpełniej i jak najdokładniej uregulowane. Natomiast wydaje nam się, że dokumentowanie kontroli i narzucenie tego obowiązku przez ustawodawcę jest zbyt daleko idące, bo nie chcemy, żeby prawo pracy się biurokratyzowało. Jak dobrze wiemy, dzisiaj praca zdalna też wprowadza szereg obowiązków o charakterze formalnym, gdzie pracodawca musi dokumentować wiele obowiązków. Nie chcieliśmy więc wprowadzać kolejnych, żeby uniknąć zbytniego zbiurokratyzowania, żeby uniknąć tego, co się stało w przypadku telepracy, która nie funkcjonowała zgodnie z zamierzeniem ustawodawcy. Naszym zdaniem same strony mogą to uregulować. Jest to ich wybór. Jeżeli wprowadzą formę

pisemną bądź jakikolwiek inny sposób dokumentowania, będzie to zależało tylko od woli stron, natomiast nie od ustawodawcy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę panią.

Główny specjalista w Departamencie Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy Natalia Cymerman:

Dzień dobry. Natalia Cymerman, Departament Nadzoru i Kontroli, Państwowa Inspekcja Pracy. Przychylamy się do zgłoszonej uwagi. Pisaliśmy o tym do Komisji w piśmie z dnia 7 lipca br. Zgłaszaliśmy taką uwagę, bo w naszej ocenie istotne jest też to, co jest w interesie obu stron, żeby jednak takie kontrole były dokumentowane. Naszym zdaniem należy zauważyć, że taka kontrola może się wiązać z konsekwencjami dla pracownika, mianowicie można go odwołać z pracy zdalnej, co jest pokłosiem teźże kontroli. W związku z tym też uważamy, że taka kontrola powinna być dokumentowana i że powinno być to jednak narzucone. Mamy gotową poprawkę. Proponujemy tutaj po prostu dodanie § 4 do art. 67²⁸.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

A czy pani ma to na piśmie? To bardzo proszę, po pierwsze pan minister, jeżeli mógłby na to spojrzeć.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak jak już wyjaśniał pan dyrektor, chcemy utrzymać tę propozycję, którą mamy w projekcie.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Dziękuję. To jesteśmy przy § 1. Niezależnie od tego, czy coś będziemy dodawać, czy nie, to uważam, że § 1 został rozpatrzony, bo więcej uwag do § 1 nie ma.

Paragraf 2. Nie ma uwag.

Paragraf 3. Bardzo proszę.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję. W tym paragrafie także jest mowa o kontroli. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na odesłanie występujące w tym przepisie: „Jeżeli pracodawca w trakcie kontroli pracy zdalnej, o której mowa w art. 67¹⁹ § 1 pkt 2” ... Wątpliwości budzi odesłanie tylko do pkt 2, mianowicie do pracy zdalnej zawieranej na podstawie uzgodnienia, ale wyłącznie w trakcie zatrudnienia. Punkt 1 w art. 67¹⁹ mówi o uzgodnieniu między stronami pracy przy zawieraniu umowy o pracę. Nie jest jasne, dlaczego w § 3, który teraz rozpatrujemy, nie zastosowano odesłania do pkt 1 i 2 w art. 67¹⁹. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Wydaje mi się, że pewnie to jest celowe. Jeżeli już przy zawieraniu umowy pracodawca z pracownikiem umówi się na pracę zdalną, to żeby nie było tak, że taka kontrola jest pewną chęcią odejścia od tego, co jest w umowie. Tylko że jak jest to w umowie, to musiałaby być pewnie zmieniana umowa albo ewentualnie wskazówki, jak poprawić, prawda? Czy dobrze to rozumiem? Czy to jest zapis celowy?

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Tak, pani przewodnicząca. Nasze intencje pani przewodnicząca odczytała w sposób prawidłowy. Chodzi o tę sytuację, kiedy strony uzgodnią tylko wykonywanie pracy zdalnej i pracownik nie będzie miał fizycznie, gdzie wrócić do biura. Dzisiaj to już funkcjonuje na rynku, bo dostajemy zapytania, co zrobić w sytuacji, kiedy pracownik już nie chce wykonywać pracy zdalnej, a fizycznie nie ma biura i nie wie, gdzie się zgłosić, bo wszystko się odbywa w rzeczywistości wirtualnej. Chcieliśmy po prostu uniknąć tej sytuacji. Taki cel nam przyświecał.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Czyli nie ma tutaj żadnej poprawki. To § 3 uważam za rozpatrzony.

Jeżeli chodzi o przedstawienie... Jeszcze zanim oddam pani głos, to chciałam się odnieść do tego, o czym Państwowa Inspekcja Pracy wcześniej wspominała. Rozumiem,

że nie ma akceptacji. Nikt formalnie tej poprawki nie zgłasza, czyli nie będziemy jej mieli do rozpatrzenia. Bardzo proszę, jeszcze pani chciała zabrać głos. Bardzo proszę o przedstawienie się.

Ekspert do spraw prawa pracy Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Katarzyna Siemienkiewicz:

Słysząc już? Dzień dobry. Katarzyna Siemienkiewicz, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej. Mam też pytanie do projektodawcy o konsekwencje stwierdzenia naruszeń, bo tutaj mamy alternatywę, co może zrobić pracodawca. Mamy spójnik „albo”, czyli może albo wezwać pracownika do usunięcia uchybień, albo cofnąć zgodę na wykonywanie pracy zdalnej. Czy pracodawca nie powinien mieć możliwości obu tych działań, czyli zamiast wprowadzania spójnika „albo” należałoby wprowadzić spójnik „lub”? Jeżeli pracodawca cofnie zgodę na wykonywanie pracy zdalnej, to tak naprawdę i tak nie będzie miał możliwości, żeby wezwać pracownika do usunięcia uchybień, bo to w sumie jest też logiczną konsekwencją tych uchybień, których pracownik dokonał. Czy spójnik „lub” nie byłby tutaj bardziej adekwatny?

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Nie bardzo rozumiem, bo albo pozostawia się pracę zdalną i wtedy wzywa pracownika do usunięcia tych uchybień, albo cofa zgodę na pracę zdalną, więc wydaje się, że „albo” jest jak najbardziej, a „lub” ... Tu nie można wezwać, żeby po prostu usunął uchybienia i jednocześnie odmówić mu tej pracy zdalnej. Legislacja, bardzo proszę.

Legislator Radosław Hłowiecki:

Dziękuję. Pani przewodnicząca w zasadzie zinterpretowała tak samo jak ja pani propozycję. Jeżeli zamienilibyśmy spójnik „albo” na „lub”, to moim zdaniem nie mogłaby w praktyce wystąpić sytuacja, kiedy pracodawca zobowiąże pracownika do usunięcia uchybień i jednocześnie cofnie zgodę na wykonywanie pracy zdalnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Czyli cały art. 67²⁸ został rozpatrzony.
Artykuł 67²⁹ § 1. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.
Paragraf 2. Nie słyszę uwag.
Artykuł 67³⁰. Nie słyszę uwag. Rozpatrzyliśmy.
Artykuł 67³¹ § 1. Nie słyszę uwag.
Paragraf 2. Nie słyszę uwag.
Paragraf 3. Nie słyszę uwag. Rozpatrzyliśmy.
Paragraf 4. Nie słyszę uwag.
Paragraf 5. Bardzo proszę.

Legislator Radosław Hłowiecki:

Dziękuję. W § 5 oprócz wprowadzenia do wyliczenia występują cztery punkty. Po pkt 4 jest kropka i dodatkowe zdanie. Taka konstrukcja przepisu może budzić wątpliwości, czy to zdanie po pkt 4 jest częścią wspólną do punktu, czy też odrębnym zdaniem. W związku z takimi wątpliwościami proponuję, aby to zdanie po pkt 4 opracować jako odrębny paragraf. Jeżeli byłaby na to zgoda, wtedy w ramach konsekwencji legislacyjnych w art. 67²⁸ § 3 odesłanie, które występuje w § 3, należałoby uzupełnić o ten nowy paragraf, który powstałby w związku z opracowaniem, o którym mówiłem wcześniej.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli tutaj byłby art. 67³¹ § 5 i § 6, jeżeli byśmy je tak wstawili, a temu § 6 nadalibyśmy... Zmienilibyśmy kolejne nazwy.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak. Z naszej strony jest akceptacja, ale jeszcze tutaj się zgłasza PIP.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo panią proszę.

Wicedyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli GIP Izabela Waga:

Dzień dobry. Izabela Waga, Departament Nadzoru i Kontroli, PIP. My również mamy zastrzeżenia do tego zdania, o którym była mowa wcześniej. Natomiast nie budzi naszej wątpliwości, czy to ma być odrębny paragraf, czy nie, bo całe zdanie budzi naszą wątpliwość.

Po pierwsze tak sformułowane zdanie wprowadza nowe pojęcie uniwersalnej oceny ryzyka zawodowego, które do tej pory w porządku prawnym nie funkcjonuje. Już teraz mamy ogromny problem z egzekwowaniem przepisów dotyczących oceny ryzyka. Jeżeli jeszcze włożymy to zdanie w osobny paragraf, to będzie to osobny byt, który będzie mówił, że ocena ryzyka zawodowego może być uniwersalna dla praktycznie wszędzie wykonywanych prac, czy to będzie w rozdziale – Praca zdalna, czy to będzie przy innych pracach. Wydaje mi się, jak czytam cały ten paragraf, że tak naprawdę tutaj chodzi o uniwersalną informację dla pracownika, który wykonuje ten sam rodzaj pracy zdalnej. Być może oddzielny paragraf miałby rzeczywiście zasadność, gdyby zamiast słów „ocena ryzyka zawodowego” odnieść się do tej informacji, o której mowa cały czas w tym paragrafie. Paragraf mówi bowiem, że na podstawie oceny ryzyka, przy której uwzględnia się w szczególności określone parametry, opracowuje się informację dla pracownika. Ta informacja dla rodzaju wykonywanych prac – takich samych – może być uniwersalna, natomiast sama ocena ryzyka zawodowego nie powinna być dokumentem uniwersalnym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Co na to ministerstwo?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Podzielamy uwagi PIP, ale musielibyśmy się tutaj jeszcze zastanowić, jak to zapisać. Jeszcze pan dyrektor dopowie.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo proszę, pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Szanowni państwo, odpowiadając na to pytanie, intencją ustawodawcy było to, aby – również to, co mówiłem wcześniej – odbiurokratyzować troszeczkę prawo pracy. Moim zdaniem interpretacja przedstawiona przez PIP jest nietrafiona, ponieważ po pierwsze te zapisy dotyczą tylko pracy zdalnej. Nie wchodzi w żaden sposób w dyspozycję art. 226, który mówi, że pracodawca ocenia i dokumentuje ryzyko zawodowe związane z wykonywaną pracą.

Zgadzam się z tym poglądem, jaki wyraża PIP, która dokonuje analiz i ocen ryzyka. Przeglądałem sprawozdanie PIP. Inspekcja robi około 2 tys. ocen rocznie. Jest wiele uchybień, ale one też wynikają z tego, że ocena ryzyka jest różnie robiona, ponieważ np. jak rozmawialiśmy o uniwersalnej ocenie ryzyka, to oczekiwania ze strony niektórych były takie, że ocena ryzyka będzie tak bardzo zindywidualizowana, że będzie robiona pod kątem jednego pracownika. Chcieliśmy, żeby pracodawcom troszeczkę ulżyć, a jeżeli są podobne stanowiska pracy, żeby uniknąć takiej sytuacji, że jeśli w małym urzędzie gminy mamy 10 stanowisk administracyjno-biurowych – referent, starszy referent, młodszy referent, inspektor, młodszy inspektor, to na dzień dobry trzeba zrobić ocenę ryzyka zawodowego dla każdego stanowiska i trzeba stworzyć 10 dokumentacji. W przypadku pracy zdalnej chcieliśmy, żeby ocenę ryzyka zrobić dla wszystkich stanowisk łącznie, żeby nie było dodatkowej biurokratyzacji, że trzeba robić 10 ocen. Zastanawiam się też, dlaczego te przepisy o ocenie ryzyka zawodowego źle funkcjonują. Może dlatego źle funkcjonują, że są zbyt szczegółowe i drobiazgowo. Spotkałem się z takim poglądem, że ocena ryzyka ma być robiona pod konkretnego pracownika, czyli jeżeli ważę 100 kg, to do mnie musi przyjść behapowiec i ocenić moje warunki pracy, biorąc pod uwagę moją wagę, wymiary itd., czy pracodawca to ocenia i dokumentuje, ale udział w ocenie ryzyka zawodowego biorą pracownik służby bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP) oraz lekarz medycyny pracy. To jest minimum zespołu. Oczywiście można ten zespół powiększyć.

Jeżeli więc będziemy szli w kierunku tak drobiazgowego wymogu, żeby ta ocena ryzyka była konkretnie skrojona, nawet pod pokój, pod biurko, pod konkretną osobę, to ona nigdy nie będzie zrobiona właściwie, bo żaden pracodawca się nie zdecyduje na tak szczegółową ocenę ryzyka. Po pierwsze zajmie mu to dużo czasu, a po drugie ona będzie zawsze skrojona pod pracownika, a jeśli on odejdzie, przyjdzie następny, chudszy, mniejszy, trzeba będzie robić ocenę. Chcielibyśmy więc, żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą i nie tworzyli przepisów tak rygorystycznych i tak surowych, których się nie da wprowadzić w praktyce. W tym momencie rzeczywiście ocena ryzyka zawodowego dla pracy zdalnej, która funkcjonuje w obrocie prawnym, już ma charakter uniwersalny. Powiedzmy sobie szczerze, że przecież te karty, które są robione i udostępniane kontrolującym, są robione dla wszystkich i najczęściej się opierają na tym, co podaje się na liście zagrożeń. To będzie w jakiś sposób uniwersalne. Naszą intencją było to, żeby nie nakładać na pracodawcę kolejnego obowiązku. Zarazem pamiętajmy o tym, że ten dokument też jest w interesie pracodawcy, bo ocena ryzyka plus szkolenia mają na celu zagwarantowanie tego, żeby pracownik był bezpieczny i żeby pracodawca uniknął wypadków.

Zresztą na marginesie możemy też powiedzieć, jeżeli mówimy o ocenie ryzyka, że w sprawozdaniu PIP w tym momencie widnieje liczba 10 zgłoszonych wypadków do PIP za zeszły rok, a 6 za rok 2020, z czego 3 wypadki w 2020 r. zostały uznane za wypadek w pracy, a 2 w 2021 r. i 1 postępowanie się toczy. Skala wypadkowości nie jest więc wielka i nie ma tych zagrożeń w przypadku pracy administracyjno-biurowej, bo największa wypadkowość dotyczy budownictwa i to jest chyba czterdzieści parę procent, jak i przemysłu przetwórczego. Natomiast zagrożeń w pracy administracyjno-biurowej nawet w sprawozdaniu PIP nie ma.

Zgadzam się więc, że możemy się zastanawiać, czy słowo „uniwersalna” jest właściwe, natomiast wydaje mi się, że nasza idea była słuszna. Nie chcemy wylać dziecka z kąpielą. Nie chcemy stworzyć przepisu, który byłby zbyt surowy, ani takiego, którego nie da się wprowadzić. Taki był nasz cel. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani z PIP ad vocem, tak? Bardzo proszę.

Wicedyrektor departamentu GIP Izabela Waga:

Dziękuję bardzo. Chciałabym powiedzieć, że już teraz nie ma mowy o tym, żeby wykonywać ocenę ryzyka indywidualnie pod pracownika, bo mówi się o wykonywanych pracach. Jeżeli więc prace administracyjno-biurowe – nie wiem – są charakterystycznym wykonywaniem pracy w danym zakładzie, to nikt nie wymaga, żeby dla 200 osób wykonywać 200 ocen ryzyka zawodowego. To zwykle przy pracach administracyjno-biurowych odnosi się do tych prac związanych... Uwzględniamy te zagrożenia, które zresztą zostały wskazane w projekcie ustawy. To są rzeczywiście głównie zagrożenia związane ze wzrokiem i układem mięśniowo-szkieletowym. Jest to jak najbardziej zasadne. Natomiast, tak jak mówię, ocenę ryzyka robi się przy wykonywanych pracach.

Wprowadzenie tutaj pojęcia „uniwersalne” stworzy pewien precedens, który będzie wykorzystywany w innych działalnościach, w innych pracach. Będą orzeczenia sądów. Będziemy mieć kolejną definicję uniwersalnej oceny ryzyka. Nie mówię, że ocena ryzyka ma być wykonywana naprawdę w sposób aż tak zindywidualizowany, że ma się odnosić do pracownika, ale wydaje mi się, że w tym miejscu bardziej chodzi o informację, bo przepisy dotyczące oceny ryzyka zawodowego są w innym dziale Kodeksu pracy i one odnoszą się do każdej wykonywanej pracy, w tym pracy zdalnej. A tutaj jest tylko jakby odniesienie do szczególności pracy zdalnej, czyli do tych zagrożeń, które są specyficzne dla wykonywania tej pracy, jeżeli mówimy o pracy zdalnej w formie biurowej, bo może się zdarzyć i pewnie się gdzieś tam później z tym spotkamy, że nie tylko takie prace będą wykonywane w formie zdalnej.

Tak więc podtrzymujemy swoją uwagę zgłaszaną na różnych etapach procesu legislacyjnego, która dotyczy zmian do tego projektu. Wydaje nam się, że zastąpienie tutaj słowa „ocena” w ocenie ryzyka zawodowego słowem „informacja” będzie zasadne przy rozpatrywaniu tego projektu i będzie się odnosiło do § 5, a ocena ryzyka zawodowego oraz

sposób jej dokumentowania i wykonania są określone również w odrębnych przepisach rozdziału Kodeksu pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie mam żadnej poprawki, poza tym zgłoszeniem, że...

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Jeszcze rozpatrzmy to stanowisko inspektorów PIP. Trochę tu był spór, ale myślę, że jakoś tam rozstrzygniemy tę kwestię.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie ministrze, czyli co? Wstawiamy to na razie w oddzielny paragraf?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Jeszcze tak wydaje mi się, że tutaj... Spróbujemy jeszcze coś wypracować.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

W oddzielny paragraf to wstawiamy?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak, to jeszcze do rozpatrzenia. Prosiłbym, żeby tego jeszcze nie rozstrzygać. Dobrze?

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli zostawilibyśmy cały § 5? Tylko trzeba pamiętać, że jeżeli byśmy później do niego wracali, to zmienimy nazwy wszystkich i kolejność...

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak, to oczywiście też.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli w tym momencie zostawiamy to nawet bez zmiany paragrafu? Bardzo proszę, jeszcze legislacja.

Legislator Radosław Hłowiecki:

Dziękuję. Wysłuchawszy tej merytorycznej dyskusji, nie mam już głębokiego przekonania, aby wprowadzać korektę i to nawet techniczną. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję. Zostawiamy cały § 5 do rozpatrzenia na następne posiedzenie, czyli już zakładamy, że dzisiaj nie skończymy, ale możemy przejść do § 6.

Czy § 6 można uznać za rozpatrzony? Czy są uwagi?

Paragraf 6 został rozpatrzony.

Paragraf 7. Widzę rękę. Bardzo proszę o przedstawienie się.

Dyrektor Wydziału Prawno-Interwencyjnego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Paweł Śmigielski:

Dzień dobry. Paweł Śmigielski, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w imieniu OPZZ chciałbym zgłosić uwagę co do możliwej kolizji tego paragrafu z art. 207 k.p., który stanowi o podstawowych obowiązkach pracodawcy w zakresie BHP. W tym artykule w k.p. jest właśnie wymienione, iż to pracodawca zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pracy „przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki”. Oczywiście ten artykuł wprost nie został wyłączony ze stosowania, dlatego że w § 1 komentowanego artykułu... On nie został wyłączony, nie został wskazany. Proszę państwa, ale przerzucenie de facto na pracownika odpowiedzialności za stwierdzenie, czy jego miejsce pracy jest bezpieczne i higieniczne, wymaga określonej wiedzy od pracownika, której to wiedzy pracownik może po prostu nie posiadać.

Tak więc w tym momencie mam wątpliwość czy utrzymanie § 7 w obecnym brzmieniu nie spowoduje problemów np. w postępowaniu powypadkowym, które będzie toczyło się, jak zdarzy się taki wypadek. Czy np. nie będzie to kolidowało w postępowaniu PIP? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Odpowiem krótko. Jak pan dyrektor słusznie zauważył, rzeczywiście odpowiedzialność za stan BHP w zakładzie ponosi pracodawca. To wynika z art. 207 § 1. Nie ulega wątpliwości, że orzecznictwo Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego jest w tym zakresie jednolite. Ta odpowiedzialność ma charakter bezwarunkowy. Nie zależy od tego, czy pracownik wykonuje pracę dobrze czy źle. Ma charakter podwójnie kwalifikowany, bo jest to odpowiedzialność wobec pracownika i wobec organów nadzoru. Ten zapis, który tu umieściliśmy, w żaden sposób nie wyłącza więc odpowiedzialności pracodawcy za stan BHP. Tutaj nic się nie zmienia w tym zakresie.

Natomiast chcę powiedzieć, odnosząc się jeszcze do dalszej części tego pytania, że pracownik nie będzie wiedział, jak pracę zorganizować w sposób bezpieczny i higieniczny, to jest właściwie argument nietrafiony. Po pierwsze będą szkolenia z zakresu BHP. Zwróćmy uwagę, jaka jest rola tych szkoleń. One mają na celu instruktaż ogólny stanowiskowy. Kończą się sprawdzianem wiedzy i umiejętności. Jest orzeczenie SN, że jeżeli ten sprawdzian wiedzy i umiejętności pracownika się skończy źle, to powtarza to kolejny raz, aż pracę będzie umiał wykonywać bezpiecznie. A jeżeli nadal ten pracownik nie wykonuje pracy w sposób właściwy i bezpieczny dla niego, zdaniem SN zasługuje na to, żeby rozwiązać z nim stosunek pracy. Mamy więc szkolenia BHP, które spowodują, że pracownik będzie umiał wykonywać pracę w sposób bezpieczny dla siebie i dla swojego otoczenia. Po drugie mamy ocenę ryzyka – to, o czym mówiliśmy. Mamy informację o zagrożeniach. Pracownik pozyska gros wiadomości i wiedzę na temat tego, jak unikać zagrożeń i jak pracę wykonywać. Tak jak mówiłem wcześniej, ripostując uwagi PIP, nie ma wypadków w czasie pracy zdalnej. Tutaj nic się nie dzieje takiego, co by w tym momencie już sygnalizowało, że są zagrożenia, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Natomiast jeszcze raz podkreślam stanowczo, że odpowiedzialność pracodawcy się nie zmieni. Ten zapis i to oświadczenie nie wyłącza tej odpowiedzialności. Zwróćmy jeszcze uwagę, jeżeli jesteśmy przy art. 207, że często pracodawcy próbują też unikać odpowiedzialności, tłumacząc się tym, że mają służbę BHP, ale to nie ma żadnego znaczenia. Prawda? Na gruncie procesowym taki argument, że pracodawca jest niewinny, bo to służba BHP zawiniła. Generalnie przecież nie ma procesów behapowców, którzy pełnią funkcję doradczą i kontrolną w zakładzie pracy. Ta odpowiedzialność spoczywa na pracodawcach. Nie ma takiej możliwości, żeby tę odpowiedzialność przez ten zapis wyłączyć. Tutaj to oświadczenie nie zniesie tej odpowiedzialności. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pani z PIP. Bardzo proszę.

Wicedyrektor departamentu GIP Izabela Waga:

Trochę nie do końca w temacie, ale tylko powiem o wypadkach w pracy zdalnej, gdzie przejawia się ciągle to przekonanie, że nie ma tych wypadków. Chciałam podkreślić, że nie ma wypadków ciężkich, śmiertelnych i zbiorowych, bo jest tylko obowiązek przekazywania informacji o tych wypadkach do PIP. Natomiast niestety nie wiemy, ile jest wypadków lekkich w pracy zdalnej, ponieważ na razie nie ma też w ogóle przepisów o kontroli pracy zdalnej, więc my o to pracodawców nie za bardzo możemy nawet zapytać. Takie informacje po prostu do nas nie docierają, kiedy to są wypadki inne niż ciężkie, śmiertelne i zbiorowe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Odniosę się do tego, że przecież wypadków lekkich nigdy się inspekcji nie zgłasza. W k.p. jest obowiązek zgłoszenia wypadków śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych, co jest obarczone sankcją wykroczeniową, a nawet sankcją karną, więc takich wypadków... Dobrze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Czyli po tej dyskusji, która się odbyła, mogę stwierdzić, że żadna poprawka do § 7 nie została złożona, więc § 7 uważam za rozpatrzony.

Możemy przejść do § 8. Nie słyszę uwag.

Są uwagi do § 9? Nie słyszę uwag.

Paragraf 10. Nie słyszę uwag. Rozpatrzyliśmy.

Czyli cały art. 67³¹ z wyjątkami § 5, do którego mamy wrócić, a dokładniej mówiąc, tego dodatkowego zdania, uważam za rozpatrzony.

Artykuł 67³² rozpatrzony.

Artykuł 67³³. Bardzo proszę, dwie ręce. Po lewej widzę panią po raz pierwszy. Bardzo proszę, może zaczniemy od pani. Proszę o przedstawienie się. Tak, mikrofon już działa, bo świeci.

Starszy specjalista do spraw zatrudnienia w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan Nadia Kurtieva:

Dzień dobry państwu. Nadia Kurtieva, Konfederacja Lewiatan. Zgłaszaliśmy tutaj poprawkę i propozycję wydłużenia możliwości świadczenia pracy okazjonalnej do 30 dni kalendarzowych – z 24 do 30. Uzasadnialiśmy też swoją prośbę tym, że przede wszystkim to rozwiązanie jest skierowane do pracownika, żeby pracownik mógł pogodzić życie zawodowe z prywatnym. Daje to po prostu większą elastyczność zarówno pracodawcy, jak i pracownikowi, żeby jednak z tego rozwiązania skorzystać, więc proponujemy wydłużenie tego okresu do 30 dni kalendarzowych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, drugi głos. Widzę drugą rękę.

Dyrektor wydziału OPZZ Paweł Śmigielski:

Paweł Śmigielski, OPZZ. Pani przewodnicząca, mamy tutaj uzasadnione wątpliwości co do tego wymiaru tak naprawdę nowego rodzaju pracy zdalnej. Byłem świadkiem, jak ministerstwo na samym początku prac było przeciwne wprowadzaniu w ogóle pracy okazjonalnej jako nowego rodzaju pracy zdalnej, bo tak naprawdę, proszę zobaczyć, praca okazjonalna rządzi się własnymi prawami, dlatego w § 2 będziemy o tym mówić. Natomiast tutaj proponuję właśnie z uwagi na tę charakterystykę pracy okazjonalnej, aby zmniejszyć jej wymiar do 12 dni w roku kalendarzowym, dlatego że ta praca okazjonalna to nie jest takie dobrodziejstwo dla pracownika, o czym przekonają się państwo w § 2. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze jeden głos. Bardzo proszę.

Specjalista w komisji NSZZ „Solidarność” Krzysztof Rowiński:

Krzysztof Rowiński, Solidarność. Króciutko. W pełni popieramy OPZZ w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Uważam z kolei, że absolutnie można czy właściwie powinno się wydłużyć tę pracę okazjonalną. Myślałam najpierw o 36 dniach, ale padł wniosek dotyczący 30 dni. Możemy nad tym się pochylić, dlatego że to jest taki moment, który ma także ułatwić, a nie wiemy, jakie będą warunki i możliwości. W związku z tym chciałabym powiedzieć, że ona oczywiście może być wykonywana okazjonalnie i ten termin 30 dni do mnie przemawia. Jeżeli nie będzie innych uwag, to tę poprawkę przejmę.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Kolejny głos. Bardzo proszę.

Ekspert Pracodawców RP Katarzyna Siemienkiewicz:

Katarzyna Siemienkiewicz, Pracodawcy RP. W swoim piśmie do podkomisji Pracodawcy RP zgłaszali właśnie liczbę 36 dni, czyli 3 dni w miesiącu. Tak więc pozostawiamy do rozważenia również tę propozycję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Na razie poprawki na piśmie nie mam, ale rozumiem, że pani poseł taką poprawkę napisze. Dać kartkę? Do 30 czy 36 dni?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Chciałabym jeszcze wysłuchać ministerstwa. Co na to ministerstwo? Padły dwie propozycje.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Chciałam tylko zapytać, jaka jest poprawka. No, ale jaka będzie ta poprawka, jeżeli pani poseł... Ministerstwo się do tego odniesie. Nie zrozumiałam, bo o 36 dniach do mnie pani mówiła, a oficjalnie o 30. Tak jak pracodawcy, tak? Dobrze. Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Dziękuję bardzo. Nasze ministerstwo zawsze szuka kompromisu. Słyszeliśmy propozycje: ze strony pracodawców 30 i 36, ze strony związków zawodowych 12. Myślę, że propozycja naszego ministerstwa i rządu jest kompromisowa 24 dni. Podtrzymujemy tę propozycję.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie słyszałam o 12 dniach.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Było to od pracowników. Na tym polega kompromis. W tym momencie mamy 12, ale pani poseł już pisze poprawkę, którą poddam pod głosowanie, ale po pierwsze poczekam, aż się sformalizuje. Czytając ten przepis, chciałam tylko zwrócić się do pracowników, bo wydaje się, że tutaj obostrzenia co do pracy zdalnej są dość duże, kiedy to jest na wniosek pracownika i to na pisemny. Wydaje się więc, że nie ma tego zagrożenia, że za często pracownik będzie wysyłany, bo tutaj wyraźnie określono, że to jest na wniosek pracownika, ale rozumiem, że pewnie będzie *ad vocem* do tego, co powiedziałam. Bardzo proszę.

Dyrektor wydziału OPZZ Paweł Śmigielski:

Paweł Śmigielski, OPZZ. Szanowna pani przewodnicząca, właśnie *ad vocem*. Na wniosek pracownika też są odbiory tzw. nadgodzin, prawda? Wiemy doskonale, jak w praktyce to działa, że bardzo często po prostu pracodawcy w taki czy w inny sposób na pracowniku wymuszają złożenie stosownego wniosku. Tak więc chciałbym być optymistą, ale w życiu i w praktyce w tej akurat sytuacji może być inaczej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

No to też *ad vocem*, bo byłam i pracownikiem, i kierownikiem, a jestem i pracodawcą. To nie we wszystkich aspektach i nie zawsze tak działa. Jeżeli mówimy tutaj o pracy zdalnej, to wydaje się, że przy takiej liczbie dni... Nie widzę zagrożenia, że pracodawca będzie się upierał, żeby pracownik nie przyjechał do biura, tylko raczej pracownikom będzie zależało na tym, żeby pracę zdalną wykonywać nawet w pewnych momentach życiowych. Kiedyś już przytaczałam argument matki, która ma dziecko nie na tyle małe, żeby musiała się nim zajmować, ale jednak wolałaby, żeby być w domu w tym czasie, kiedy to dziecko jest np. lekko przeziębione i nie zostało odwiezione do szkoły. Mówię o małym dziecku z I-II klasy. Bezpieczniej, jeżeli ktoś jest w domu i pracę może wykonywać, bo to już nie jest na tyle małe dziecko, jeżeli oczywiście nie jest ciężko chore, żeby nie mogło tych godzin spędzać spokojnie. Dziecko może nie zakłócać pracy. Byłabym tu więc też za wyważeniem argumentów jednej i drugiej strony.

Widzę jeszcze jedną rękę. Nawet już dwie wywołałam. Dobrze, to zanim będzie poprawka pani poseł, oddaję głos. Pierwsza ręka. Tak, ta wyżej. Proszę bardzo.

Doradca prezesa zarządu Pracodawców RP Marcin Wojewódka:

Marcin Wojewódka, doradca, Pracodawcy RP. Pani przewodnicząca, panie ministrze, trochę na ten temat, bo już sam projekt tego przepisu po pierwsze mówi o okazjonalnej pracy zdalnej, czyli jak najbardziej, panie mecenasie, to dotyczy tylko wyjątkowych przypadków. Co więcej, ministerstwo zaproponowało też „w wymiarze nieprzekraczającym”, czyli mówimy tylko o maksymalnym limicie. Ta propozycja, którą składamy jako pracodawcy,

jest propozycją uelastyczniającą, dającą możliwość, a nie oblig, obu stronom stosunku pracy, tak? Jak najbardziej więc podtrzymujemy wniosek o 36 dni okazjonalnej pracy zdalnej w skali roku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Tam jest jeszcze kolejny głos, jak widziałam. Bardzo proszę.

Starszy specjalista w departamencie Konfederacji Lewiatan Nadia Kurtieva:

Tak. Nadia Kurtieva, Konfederacja Lewiatan. Padł jeszcze tutaj argument ze strony związków pracowników odnośnie do § 2, czyli tak naprawdę przepisów, które nie mają zastosowania w przypadku pracy okazjonalnej. Otóż chciałabym zwrócić uwagę, że tak naprawdę większość przepisów zachowuje swoją moc wobec świadczenia pracy zdalnej okazjonalnie. Nie będą miały zastosowania tylko przepisy dotyczące pokrycia kosztów świadczenia takiej pracy, jak też możliwości rezygnacji z pracy zdalnej, natomiast wciąż przepisy dotyczące BHP i równego traktowania mają tutaj zastosowanie. Utrzymujemy więc naszą propozycję wydłużenia tego okresu do 30 dni w roku kalendarzowym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Pani poseł przedstawia poprawkę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Jak posłuchałam tej dyskusji, to tym bardziej jestem przekonana, że pracę okazjonalną należałoby wydłużyć. Posłuchałam też tego, co pani przewodnicząca mówi. Wiadomo, że praca okazjonalna będzie okazjonalnie wykorzystywana. Ma ona pogodzić m.in. wykonywanie obowiązków rodzicielskich z pracą i doskonale będzie mogła się spisywać. Oczywiście dzisiaj możemy powiedzieć, że wystarczy mniej.

Jak słuchałam tej dyskusji, to chętnie bym wydłużyła swoją propozycję do 36 dni, ale ponieważ powiedziałam o 30 dniach, w związku z tym proponuję zmianę art. 67³³ § 1: „Praca zdalna może być wykonywana okazjonalnie, na wniosek pracownika złożony w postaci papierowej lub elektronicznej, w wymiarze nieprzekraczającym 30 dni w roku kalendarzowym”. Jeszcze raz podkreślam wymiar nieprzekraczający 30 dni. To jest maksymalny wymiar. Oczywiście ta praca zdalna może trwać zdecydowanie krócej, ale ten wymiar to są generalnie nawet nie 3 dni w miesiącu. W związku z tym może prosiłabym ministerstwo o zastanowienie się jeszcze nad tym wymiarem 30 dni.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan minister lub pan dyrektor chciałby się odnieść do tej poprawki, do sformalizowanej propozycji?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, poddaję tę poprawkę pod głosowanie, ale chciałam też jeszcze powiedzieć, że naszą dewizą było tutaj to, żeby wypracować kompromis, więc jednak apelowałabym może jeszcze do związków zawodowych i do pracodawców o rozmowę. My nie kończymy dzisiaj prac. Nie kończymy też prac nad tym rozwiązaniem dotyczącym liczby dni. Związki zawodowe mogłyby porozmawiać też z pracownikami, czy na pewno to jest w interesie wszystkich pracowników, że jest takie ograniczenie, że jest to krótkie.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Mam wniosek.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pani poseł, mamy poprawkę. W tym momencie tę poprawkę poddaję już pod głosowanie. Mamy już głosowanie otwarte.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Ale mam wniosek. Możemy wycofać głosowanie. Proponowałabym, żebyśmy nie rozpatrywali tego dzisiaj i do następnego posiedzenia się wstrzymali. Być może związki zawodowe i pracodawcy wypracują w konsensusie te terminy i liczbę dni pracy okazjonalnej.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czy pani wycofuje tę poprawkę?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Tak, wycofuję w tej chwili poprawkę. Mam taki wniosek, żeby na następnym posiedzeniu do tego wrócić.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze, czyli poprawka jest wycofana. Anulujemy głosowanie. To nie miało już znaczenia, czy ona będzie przegłosowana, bo wrócić będziemy mogli do niej przy sprawozdaniu.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Ale nie rozpatrujemy jej dzisiaj.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że jest wycofana. Bardzo dziękuję. Czyli w tym momencie § 1 rozpatrzyliśmy.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie, nie. W tym momencie nie rozpatrzyliśmy § 1. Warunkowo wycofałam swoją poprawkę pod warunkiem, że wrócimy do tego zapisu, a do następnego posiedzenia związki zawodowe i pracodawcy się porozumieją co do liczby dni. Taki był mój wniosek.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pani poseł, byłabym jednak za tym, żebyśmy rozpatrzyli albo...

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Jestem przeciw.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

To poddam pod głosowanie. Kto jest za?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie, to nie przejdzie.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze, to nie przejdzie, ale nie będziemy mogli iść dalej. Pani poseł, bo mamy tylko liczbę dni. To nie jest merytoryczna zmiana.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

No jak nie?

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Do liczby dni nie trzeba przestawiać... Będzie sprawozdanie. W tym momencie mamy konkretną liczbę dni. Pani poseł, byłabym za przyjęciem tego paragrafu w brzmieniu takim jak...

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Głosujemy.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli zakończymy na dzisiaj posiedzenie, bo jeżeli tego nie przyjmiemy, to w ogóle go nie przyjmiemy. Bardzo proszę, legislacja.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, to może tę trudną do wyjaśnienia dzisiaj kwestię odłożymy, tak jak odłożyliśmy już jeden przepis. Po prostu procedujemy projekt dalej.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tylko że tutaj jest konkretne rozwiązanie. Ta maksymalna liczba dni jest do określenia, ale jest już rozwiązanie, że później się odwołujemy do tego paragrafu jako przyjętego. Jak rozpatrywać § 2, jeżeli tam się odwołujemy do § 1, którego nie mamy? To jak możemy rozpatrzyć § 2, jeżeli my § 1 nie mamy?

Legislator Radosław Howiecki:

To proponuję odłożyć po prostu cały artykuł i przejść do następnego artykułu.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Też tak proponuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli przechodzimy w tej chwili do art. 2 i do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Kolejną ustawę rozpoczynamy.

Legislator Radosław Howiecki:

Jeszcze został pkt 3 w art. 1.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Aha, zgadza się.

Legislator Radosław Howiecki:

Przepraszam, pani przewodnicząca. Jeszcze poprawka dotycząca dodania art. 67³⁴. Trzeba poddać pod głosowanie tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Przejmuję tę poprawkę. W art. 1 w pkt 2 w lit. b dodaje się art. 67³⁴ w brzmieniu: „Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się do stosunków pracy nawiązanych na innej podstawie niż umowa o pracę”. Ale czy to jest dobre sformułowanie: „Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się do stosunków pracy nawiązanych na innej podstawie niż umowa o pracę”? Czyli co, do umowy o pracę nie stosujemy?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Nie, bo trzeba czytać całość. To jest dodatkowy punkt. To jest to, co my już omówiliśmy. Zostało to przyjęte.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tak, tylko tutaj słowo „odpowiednio” wydawałoby się wymagane, żeby ono było. Albo „stosuje się też do stosunków pracy nawiązanych na innej podstawie niż umowa o pracę”.

Legislator Radosław Howiecki:

Rzeczywiście możemy tak uzupełnić albo o wyraz „także”. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli artykuł będzie brzmiał: „Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się także do stosunków pracy nawiązanych na innej podstawie niż umowa o pracę”.

Legislator Radosław Howiecki:

Tak. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli głosujemy. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie.

Głosowały 2 osoby: za 2 głosy. Poprawka została przyjęta.

Jeszcze został nam pkt 3 w art. 1. Czy są uwagi? Czyli pkt 3 rozpatrzyliśmy.

Skończyliśmy art. 1. Nie do końca rozpatrzony, bo mamy wrócić do § 5 i do całego art. 67³³. Tak? Dobrze. Dziękuję.

Przechodzimy do art. 2. Punkt 1 w tym artykule. Czy są uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Radosław Howiecki:

Punkt 1 dotyczy art. 17 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Mam wątpliwości dotyczące ust. 3 w art. 17. Ten ustęp dotyczy stosowania przepisów o kontroli trzeźwości i kontroli obecności środków działających

podobnie do alkoholu „u osób pozostających w stosunku służby”. Bardzo prosiłbym wnioskodawcę o odpowiedź. Do których konkretnie służb będzie stosowany ten przepis, mając na uwadze fakt, że procedowany projekt zawiera blok przepisów dotyczących kontroli trzeźwości w służbach? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Kto odpowie na to pytanie? Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Chodziło nam tutaj o wszystkie te służby, które w swoich pragmatykach nie mają odrębnych regulacji. Chodziło nam o stworzenie takiego uniwersalnego przepisu.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czy ktoś jeszcze chciałby się do tego odnieść? Jak to rozumieć, panie mecenasie?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Są wątpliwości, bo jeżeli ustawodawca zdecydował się znowelizować właśnie pragmatyki, czyli przepisy dotyczące służb, to zastanawiam się nad tym, czy ten ogólny przepis, o którym teraz mówimy, będzie w ogóle potrzebny. Dziękuję.

Pracownik Biura Prawnego Agencji Wywiadu Barbara Bober:

Barbara Bober, Biuro Prawne Agencji Wywiadu. Ten przepis miałby zastosowanie m.in. do ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, bo tam nie ma przepisów dotyczących właśnie badania trzeźwości. Tak więc nam potrzebny jest ten przepis. Chcielibyśmy odpowiedniego stosowania właśnie tych przepisów Kodeksu pracy.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy to wyjaśnia?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Rozumiem, że państwo nie są zainteresowani umieszczeniem we własnych pragmatykach szczegółowych przepisów. Tak?

Pracownik biura AW Barbara Bober:

Nam wystarczy takie odesłanie, podobnie jak w art. 52 w zakresie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy mamy odesłanie do stosowania odpowiednio przepisów k.p.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Czyli pkt 1 uznajemy... Jeszcze? Tak, bardzo proszę.

Specjalista w Biurze Prawnym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Justyna Strużewska-Smirnow:

Justyna Smirnow, Biuro Prawne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W pełni popieram przedmówczynię. My także jesteśmy zainteresowani takim odesłaniem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Czyli pkt 1 możemy uznać za rozpatrzony.

Punkt 2. Nie słyszę uwag, czyli rozpatrzyliśmy.

Szanowni państwo, natomiast na poprzednim posiedzeniu podkomisji mieliśmy też taką dużą dyskusję dotyczącą podawania danych osób przy badaniu. Jeżeli państwo pozwoliliby, to wróciłabym jednak do art. 1 i pkt 1, mimo że już powiedziałam, że oprócz tamtego fragmentu został rozpatrzony. Jest jeszcze możliwość wrócenia do pkt 1? Chodzi o to, żeby w dodawanym art. 22^{1d} w § 9 dotychczasowe pkt 5 i 8 oznaczyć jako 6 i 9, a pkt 5 nadać brzmienie: „imienia, nazwiska, stanowiska i podpisu osoby przeprowadzającej pobranie próbek materiału biologicznego do badań”. To jest ta dyskusja, która była na tamtym posiedzeniu. Ona się sformalizowała w poprawkę. Jeżeli państwo pozwolą, analogicznie będzie też w dodawanym art. 22^{1f} w § 6. Dotychczasowe pkt 5–8 oznaczyć jako 6–9, a pkt 5 nadać brzmienie: „imienia, nazwiska, stanowiska i podpisu osoby przeprowadzającej pobranie próbek materiału biologicznego do badań”. Jest taka możliwość powrótca? Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Wydaje nam się, że jest taka możliwość, o tyle że te kwestie były poruszane na poprzednim posiedzeniu podkomisji i spotkały się także z życzliwym przyjęciem, jeżeli chodzi o panią przewodniczącą. Strona rządowa miała się zastanowić nad potrzebą i zasadnością dodania akurat takiego, jeszcze jednego elementu, jeżeli chodzi o dokumentację badań w związku z zawartością alkoholu i innych środków podobnie działających. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan minister.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak, jest zgoda. Jest to uzgodnione ze służbami. Poprawka jest prawidłowa.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Czy poprawkę muszę poddać pod głosowanie, czy jako... To bardzo proszę, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę, jeszcze biuro.

Legislator Sławomir Osuch:

Pani przewodnicząca, z tym że ta poprawka ma też swoje konsekwencje, gdyż jeżeli chodzi o dokumentację z badań inwazyjnych czy też nieinwazyjnych, to mniej więcej wszystkie te przepisy od k.p. poprzez służby mają – kolokwialnie mówiąc – pewną kalkę. Ewentualnie przyjęcie takich rozwiązań w ustawie głównej, czyli w k.p., powinno też w konsekwencji powodować przyjęcie takich samych, tożsamyh rozwiązań w odpowiednich przepisach innych ustaw, gdzie przewidywane są takie badania. Generalnie to byłoby w art. 3, gdzie mamy ustawę o Policji, w art. 4 i ustawie o Straży Granicznej, w art. 5, gdzie mamy ustawę o Państwowej Straży Pożarnej, a następnie w art. 10, gdzie mamy ustawę o Służbie Więziennej, jak i w art. 13, gdzie mamy ustawę o Służbie Ochrony Państwa. Dokonując już pewnej antycypacji, byłoby tak też w ustawie o Straży Marszałkowskiej, która jest proponowana w dalszym rozpatrzeniu jako poprawka poselska. Tak że...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie mecenasie, ale czy teraz wszystkie te poprawki, które tutaj są sformalizowane na piśmie, razem poddać pod głosowanie?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak, w naszej ocenie jest to rzeczywiście najbardziej zasadne. Rzeczywiście niczego w tym momencie nie zgubimy, mówiąc kolokwialnie.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Podpisałam już poprawki, bo tych poprawek jest sześć, a jak będziemy wprowadzać siódmą, która odnosi się do Straży Marszałkowskiej, to wtedy razem już z tym dodatkowym punktem. Tak?

Legislator Sławomir Osuch:

Oczywiście jeszcze należałoby zapytać służby o akceptację tego typu rozwiązań, jeżeli chodzi o ustawy pragmatyczne, których dotyczyą. Dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Leoniak:

Renata Leoniak, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Szanowna pani przewodnicząca, my jak najbardziej popieramy tę poprawkę, jeżeli chodzi o ustawy o Policji, SG, SOP i PSP. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł, czyli mogę poddać wszystkie te poprawki pod głosowanie? Sześć na piśmie. Pani też je ma. Podpisałam je. Czyli przechodzimy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Bardzo dziękuję.

Tylko mamy jeszcze stare głosowanie... To samo, kalka. Za – 2. Bardzo dziękuję. Przechodzimy w takim razie do art. 3. Tak, bardzo proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Przepraszam, pani przewodnicząca. Chciałabym tylko przypomnieć, że w zestawieniu poprawek z zeszłego posiedzenia jest jeszcze poprawka polegająca na dodaniu pkt 4 w art. 1.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tak, troszeczkę namieszaliśmy teraz. Momencik. One były już złożone i podpisane poprzednio, tak? Czyli tak naprawdę nie zakończyliśmy na pkt 3. W tej chwili zakończyliśmy art. 2 i to już mamy zakończone.

Wracaliśmy już do art. 1 i jeszcze raz do niego wracamy, tylko teraz poprzez dodanie pkt 4. W art. 1 po pkt 3 kropkę należy zastąpić średnikiem i dodać pkt 4 w brzmieniu: „W art. 229 w § 6 w zdaniu pierwszym po wyrazach «na koszt pracodawcy» dodaje się wyrazy «z zastrzeżeniem § 6¹»”. Po § 6 dodaje się § 6¹–6⁵ w brzmieniu... Czy państwo mają te poprawki? To było z poprzedniego posiedzenia. Na pewno dawałam te poprawki poprzednio i sekretariat je ma.

Odczytam § 6¹: „W przypadku, gdy pracownik skierowany na wstępne, okresowe albo kontrolne badania lekarskie spełnia warunki objęcia programem zdrowotnym lub programem polityki zdrowotnej ogłoszonym w obwieszczeniu, o którym mowa w § 6⁴, zwanym dalej programem, lekarz przeprowadzający wstępne, okresowe albo kontrolne badania lekarskie kieruje pracownika za jego zgodą do udziału w programie. Jeżeli pracownik wykona wstępne, okresowe albo kontrolne badania lekarskie zgodnie z programem, badania te są finansowane na zasadach określonych w tym programie”.

Paragraf 6²: „Jeżeli zakres badań określonych w programie nie odpowiada pełnemu zakresowi badań wymaganych w celu wydania orzeczenia lekarskiego dotyczącego przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu, o którym mowa w § 4a, określonych w przepisach wydanych na podstawie § 8, lekarz przeprowadzający wstępne, okresowe albo kontrolne badania lekarskie wydaje pracownikowi również skierowanie do przeprowadzenia pozostałych badań wynikających z tych przepisów”.

Paragraf 6³: „Lekarz wydaje orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy w warunkach pracy opisanych w skierowaniu, o którym mowa w § 4a, wyłącznie na podstawie wyników badań, których zakres odpowiada zakresowi badań określonych w przepisach wydanych na podstawie § 8”.

Paragraf 6⁴: „Minister właściwy do spraw zdrowia ogłasza w drodze obwieszczenia wykaz programów zdrowotnych lub programów polityki zdrowotnej realizowanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia lub Narodowy Fundusz Zdrowia, które uwzględnia lekarz w ramach przeprowadzenia badania wstępnego, badania okresowego albo badania kontrolnego pracownika”.

Paragraf 6⁵: „Do przeprowadzenia badań w zakresie wskazanym w programie stosuje się § 3”.

To jest ta poprawka. Czy ktoś chciałby się do niej odnieść? Ministerstwo Zdrowia, bardzo proszę. To dotyczy też...

Główny specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Maria Tyszko-Załużka:

Dzień dobry państwu. Maria Tyszko, Departament Zdrowia Publicznego. Proszę państwa, propozycja przedłożona tutaj do zamieszczenia w ramach nowelizacji Kodeksu pracy ma na celu zwrócić uwagę na sprawowanie profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Jeżeli mogę prosić, to bliżej mikrofonu.

Główny specjalista w departamencie MZ Maria Tyszko-Załużka:

Chodzi o ukierunkowanie jej w sposób szerszy niż obecnie przewiduje i umożliwia to k.p., bo z obecnych przepisów k.p. wynika, że pracodawca w ramach medycyny pracy może przeprowadzić badania, których zakres jest odnoszony wyłącznie do stanowiska pracy. Badania te są finansowane przez pracodawcę. Natomiast uważamy za zasadne,

że lekarz medycyny pracy ma unikalną możliwość wykrycia zaburzeń w stanie zdrowia pracownika i na wczesnym etapie. Działania takie mogłyby zapobiegać rozwojowi powikłań, które z jednej strony obciążają pracownika, a z drugiej też pracodawców oraz powodują obciążenia finansowe i dla nich, i dla całego systemu ochrony zdrowia. Dlatego też tworzone są w tym celu liczne programy zdrowotne.

Realizacja programów zdrowotnych mogłaby być prowadzona również przez lekarzy medycyny pracy. Koszty wykonywania badań w ramach tych programów profilaktycznych czy zdrowotnych ponoszone byłyby na takich zasadach, jak jest to określone w programach zdrowotnych, czyli nie obciążałyby pracodawców. Przewidziana tutaj forma jest taka, że lekarz medycyny pracy porównywałby zakres badań wynikający ze stanowiska pracy z zakresem badań dobranym przez pracodawcę i z zakresem określonym w programie obwieszczonym przez ministra zdrowia, który byłby właściwy dla danego pracownika.

Dlatego też uważamy, że ta poprawka jest zasadna. Zgłaszamy ją i prosimy o ewentualne uwzględnienie. Chciałam tylko zauważyć, że pracodawca ponosiłby oczywiście tutaj koszty badań, które np. specyfiką pracy wykonywanej na danym stanowisku wykraczałyby poza zakres danego badania profilaktycznego. Wtedy lekarz skierowałby odrębnie takiego pracownika. Natomiast minister, wydając w obwieszczeniu programy zdrowotne, oczywiście brałby pod uwagę, że wykonawcą takiego programu byłaby również podstawowa jednostka medycyny pracy. Pracownicy nie musieliby więc gdzieś chodzić i szukać, gdzie mają ten program zrealizować, a jednocześnie skierowanie wydane przez pracodawcę i zakwalifikowanie... Zaproponowanie pracownikowi wykonania takiego badania w ramach programu przez lekarza medycyny pracy byłoby jednoczesnym skierowaniem na program. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję za uzasadnienie i poparcie poprawki dotyczącej profilaktyki zdrowotnej. Czy są jakieś uwagi? To poddam... Legislacja, bardzo proszę.

Legislator Radosław Howiecki:

Dziękuję. Poprawka budzi wątpliwości. Może podzielę te wątpliwości na dwa bloki. Po pierwsze są one natury konstytucyjnej, bowiem ta propozycja wykracza poza zakres procedowanego projektu. Dopiero co udało mi się z nią zapoznać. Nie dotyczy ani kontroli trzeźwości, ani pracy zdalnej. W związku z tym poprawka powinna być przedmiotem odrębnej inicjatywy legislacyjnej.

A drugi blok uwag obejmuje uwagi legislacyjne. W § 6¹ został wprowadzony skrót dotyczący programów. W § 6⁴ mam wrażenie, że autor już tym skrótem się nie posługuje. Poza tym w § 6⁴ mowa jest o tym, że minister ogłasza w drodze obwieszczenia wykaz programów. Mam wątpliwości, czy chodzi o ogłoszenie wykazu programów czy też programów, o których mowa w § 6¹. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Powiedziałabym tak, że wpisanie tego do k.p. jest korzystne i dla pracowników i myślę, że dla wszystkich stron, a łączy się, bo jeżeli mówimy o sprawdzaniu na obecność alkoholu, to już się okazywało czasami, że ktoś podejrzany o alkoholizm był chory, więc na pewno tematycznie się to wiąże.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie, nie. To jest za daleko idący wniosek.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale te powiązania... Podkreśliłabym jeszcze, że jest domniemanie konstytucyjności, jeżeli ustawę przyjmiemy, a nie sądzę, żeby ktoś w tym zakresie chciał działać, podnosząc argument, że wyszliśmy poza zakres przedłożenia rządowego i to rozszerzyliśmy. To jest moja odpowiedź na pierwsze uwagi.

Natomiast co do drugich uwag myślę, że są zasadne. Chyba trzeba byłoby przerezagować § 6⁴ właśnie bardziej od strony legislacyjnej. Zwracam się do pana ministra i służb ministerstwa. Czy nie należałoby tego zapisu zmienić?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Proponuję przyjąć to w tej chwili, a jeszcze ewentualnie, jeżeli byłaby uwaga, to... Wydaje mi się, że jest to dosyć spójne. W tym momencie nie zaproponujemy nic innego.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale samo słowo, bo też... To może ministerstwo wyjaśni, czy to jest wykaz, czy minister ogłasza programy, które są finansowane, jak to dotychczas było, bo to już z ogólnych przepisów dotyczących prawa pracy nie wynika, tylko są ogólne programy zdrowotne. Czy to jest wykaz czy jest ogłaszany program?

Główny specjalista w departamencie MZ Maria Tyszko-Załużka:

Proszę państwa, czym innym jest ogłoszenie programu, a czym innym jest wykaz programów. Minister ogłasza programy na podstawie odrębnych przepisów ustawy o świadczeniach. Ogłasza program, w którym zawiera sposób realizacji, wykaz badań. To jest program. Natomiast tutaj minister określi wykaz programów, które mogą być uwzględniane przez pracodawcę, które pracodawca powinien wziąć pod uwagę i zaproponować pracownikowi.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pod to, tak? Czyli to jest na pewno zasadne.

Główny specjalista w departamencie MZ Maria Tyszko-Załużka:

Tak jak jest program „Profilaktyka 40 Plus” i on jest ogłoszony na podstawie odrębnych przepisów, a tutaj zamieszczamy wykaz. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję. Pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Mam duży problem z tą poprawką. Po pierwsze rozumiem, że to jest poprawka, która idzie w kierunku lepszego diagnozowania pracowników przy okazji badań i dopuszczania do pracy, ale nie przypominam sobie, żebyśmy na poprzednim posiedzeniu albo dwa posiedzenia wcześniej na temat tej poprawki cokolwiek w trakcie procedowania rozmawiali i żeby były jakiegokolwiek sygnały ze strony ministerstwa, że taka poprawka... Oprócz tego, że była złożona, dostałam ją przed chwilą. Absolutnie zgadzam się z tym, co powiedziało Biuro Legislacyjne, że ona wychodzi poza zakres, który przyjmujemy w ustawie. W związku z tym będzie mi bardzo trudno zagłosować za tą poprawką. Może państwo w drugim czytaniu zgłosiliby tę poprawkę. Będzie po prostu...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Będzie gorzej.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Albo będzie gorzej, albo będzie lepiej, bo nie zagłosuję za tą poprawką.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pani poseł, powiem tak, że w drugim czytaniu to już są dodatkowe poprawki, natomiast te poprawki na poprzednim posiedzeniu sekretariat rozdawał, bo te poprawki były złożone. Na tym poprzednim, nie w trakcie pierwszej dyskusji. Podczas pierwszej dyskusji już je miałam, ale były złożone na poprzednim posiedzeniu, więc ta poprawka jest...

Natomiast jeżeli by przyjąć nawet tę argumentację, że wychodzilibyśmy poza zakres, to uważam, że to jest dobra okazja, bo jeżeli mówimy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, mówimy tak naprawdę też o zdrowiu pracownika. Jeżeli mówimy o warunkach pracy zdalnej, wydaje się, że nie można w pełni powiedzieć... Można byłoby ewentualnie dyskutować, potraktować to jako dyskusję i podnosić argumenty za i przeciw, jednakże takie argumenty... To ma znaczenie przy postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, kiedy chciałby ktoś ten przepis uchylić i podnosiłby to, że było przedłożenie i to wyjście poza zakres, jednakże też o tym powiedziałam moment temu. Kto chciałby? Ta poprawka jest korzystna dla wszystkich. Dla pracowników jest bardzo korzystna, bo dzisiaj często pracownicy podnoszą nawet, że dawniej te badania okresowe były szerszymi badaniami, że często wykrywano choroby, o których pracownik nie

wiedział, przy okazji badań okresowych. A im wcześniej wykryje się chorobę, tym to jest lepiej dla pracownika, dla człowieka. Łatwiej można ją wyleczyć. Profilaktyka jest bardzo ważna. Tutaj właśnie jest takie wyjście prozdrowotne w kierunku pracowników, czyli powrót do tej sytuacji, że jak ktoś pracuje, to się bada, a jak nie pracował, to się nie badał. To z tych dawnych czasów, ale dzisiaj te badania okresowe bywają często bardzo ograniczone. Przypominam, że badania okresowe są wykonywane na koszt pracodawcy, a tutaj mamy programy, które minister ogłosi i jest to z dużą korzyścią dla pracodawcy. A jeżeli to jest z korzyścią dla pracownika, że będzie zdrowy, jest to i z korzyścią dla pracodawcy, więc wydaje się, że nikt nie podnosiłby takiego argumentu o wyjściu poza zakres jako niezgodnym z konstytucją i nie składałby wniosku. Nie powinno być więc innych wątpliwości.

A teraz, jeżeli nawet taka drobnostka jak kwestia dni... Pani poseł nie zgadzała się, żeby przyjąć przepis, a chciała ewentualnie wrócić do tej liczby dni ponownie. To tutaj, zostawiając to dopiero na drugie czytanie czy właściwie nawet nie na drugie, tylko żeby wracać do dyskusji na posiedzeniu Komisji, bo przecież nasze sprawozdanie pójdzie do Komisji, możemy do tego wrócić, poprawiając te przepisy, ale już przyjmijmy, żeby to było w naszym sprawozdaniu podkomisji.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Trudno mi się z panią przewodniczącą zgodzić. Jeżeli pani przewodnicząca miała poprawki, w co bardzo wierzę, to pani przewodnicząca je miała. Ja tych poprawek nie miałam, dostałam je przed chwilą. Tego, jakie poprawki spływają do pani przewodniczącej, nie kontroluję i jestem daleka od tego. Natomiast sposób tworzenia prawa jest inny, bez względu na to, czy one są korzystne, czy nie, czy wątpię, czy nie wątpię, że ktoś to podważy. Nie wiem. Poprawka moim zdaniem wychodzi poza zakres, dlatego jest mi trudno ją poprzeć i proszę to zrozumieć. Bez względu na to, czy pani będzie wracała do tej liczby dni, o której powiedziałam wyraźnie, że za tym nie zagłosuję i uważałam, że możemy do tego wrócić, także taka poprawka, która wychodzi poza zakres i jest wrzucana w ostatniej chwili... Nie było żadnej dyskusji na ten temat. Nie było żadnej dyskusji na dwóch poprzednich posiedzeniach. To dla mnie taka poprawka jest trudna do poparcia.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pani poseł, bo rozpatrujemy po prostu projekt, więc w momencie, kiedy skończyliśmy art. 1, bo dodanie pkt 4 jest na końcu... Dlatego teraz poddam tę poprawkę pod głosowanie, bo w tym momencie ona jest złożona, więc poddam ją pod głosowanie. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Tak jak odczytałam, w pełni, bez żadnych zmian, bo kwestia tego, czy to jest wykaz, czy program, została wyjaśniona. A jeśli chodzi o ewentualne odniesienie się do wprowadzonego skrótu, to w tej chwili tego nie zmieniam. Ewentualnie wróciłibyśmy z tym do Komisji, jeżeli zostanie to wprowadzone. Pan dyrektor jeszcze chciał zabrać głos.

Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:

Tak. Poprosiłbym panią poseł o pozytywne rozpatrzenie naszej poprawki. Generalnie powiem tak, że ona budziła moje emocje, bo nie lubię chodzić do lekarza. Natomiast wydaje się, że intencja wnioskodawcy jest bardzo dobra, dlatego że jeżeli chodzimy na badania do lekarza medycyny pracy, mamy pobieraną krew i mamy sprawdzane podstawowe parametry, a jest jakiś program, który pozwoli rozszerzyć to jednorazowo, to człowiek podobny do mnie, który nie lubi chodzić do lekarza i unika lekarzy, przebadana się dokładnie. To leży w moim interesie nie tylko jako pracownika, ale i jako człowieka, jako obywatela, więc jest to dla mnie doraźna korzyść, którą odniosę, idąc do lekarza medycyny pracy. Pani poseł, tutaj apelowałbym bardzo serdecznie o uwzględnienie tego i zwrócenie uwagi, że ta poprawka może uratować czyjeś życie.

Mówimy o trzeźwości, o pracy zdalnej. Mówiliśmy wiele o wypadkach, o tym, jak uniknąć zagrożeń w pracy. Odmienialiśmy ryzyko zawodowe przez wszystkie przypadki. A teraz mamy coś, co też ma realny wpływ na nasze życie, na życie każdego z nas tu siedzącego. Każdy z nas jest pracownikiem i każdy z nas się bada. Mamy szansę na to, żeby te badania zrobić szerzej i za jednym razem, nie stać w kolejkach,

nie chodzić do zakładów opieki zdrowotnej, nie szukać wizyt prywatnych. Dostaniemy coś ekstra w bonusie. Dlatego bardzo serdecznie proszę o uwzględnienie tej poprawki, bo ona ma na celu ratowanie życia i zdrowia ludzi, a w pełni współgra z tymi przepisami, o których mówiliśmy wcześniej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi. Pan dyrektor wyraźnie powiedział to, o czym też próbowałam powiedzieć. Pani poseł jeszcze chciała zabrać głos. Czy już nie?

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Tak, tak. Naprawdę to rozumiem. Naprawdę rozumiem wszystko, tylko jak właściwie na dwie minuty przed podjęciem decyzji dostaję poprawkę, która nie składa się z jednego zdania, to chciałabym ją sobie dokładnie przeanalizować. Możemy tego nie rozstrzygać dzisiaj, możemy wrócić na następnym posiedzeniu, żeby nie hamować. Przeanalizuję to sobie i wtedy rozstrzygniemy. Mam taką propozycję, wychodząc naprzeciw tym argumentom, o których państwo tutaj mówili.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Skoro już tyle zostawiliśmy, to zostawmy i tę poprawkę. Tylko mam taką prośbę do naszego Biura Legislacyjnego, aby państwo na następne posiedzenie podkomisji przygotowali mi to zestawienie, do czego wracamy, czego nie rozpatrzyliśmy w art. 1, bo tych pozostawień jest coraz więcej. Mamy ich coraz więcej. W takim razie zostawiamy kolejne zapisy jako nierozpatrzone.

Przechodzimy do art. 3. Czy możemy to realizować? Tak, dobrze. W art. 3 mamy ustawę o Policji. Zdanie wprowadzające: „po art. 33 dodaje się art. 33a i art. 33b w brzmieniu”. Czy są uwagi do art. 33a? Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Tak, mamy tylko uwagę o charakterze legislacyjnym. Zresztą państwo mają to już prawdopodobnie co najmniej od tygodnia. To jest zestawienie 17 poprawek do projektu ustawy z druku nr 2335. Mianowicie nasza propozycja, jeżeli chodzi o ust. 1 w art. 33a polega na skreśleniu wyrazów „przez czas oznaczony”, gdyż w naszej ocenie jest to zbędne powtórzenie fragmentu przepisu, który jest zawarty w ust. 3, mówiącym o tym, że w policyjnych uprawnieniach służby zdalnej określa się już czas i miejsce pełnienia służby. Stąd też nasza propozycja polega na skreśleniu w ust. 1 wyrazów „przez czas oznaczony”.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze, w art. 33a „przez czas oznaczony”. Czy każdą poprawkę muszę poddać pod głosowanie? Pewnie tak.

Legislator Sławomir Osuch:

W naszej ocenie dobrze byłoby poddać, natomiast jeżeli jest akceptacja członków podkomisji oraz akceptacja strony rządowej i służb, to rzeczywiście można to przyjąć jako rozpatrzenie z tą zmianą legislacyjną.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

W ust. 1 skreślić wyrazy „przez czas oznaczony”. Pan minister ma te poprawki?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak, mam. Jest akceptacja. Uwzględniono to tutaj ze służbami, więc jest akceptacja. Mówię o tej konkretnej poprawce, bo myślę, że do poszczególnych odniosą się też ewentualnie przedstawiciele służb, których tutaj mamy, jeżeli byłoby jakieś zastrzeżenie. Jeżeli nie będzie zastrzeżeń, to oczywiście wszystkie te propozycje Biura Legislacyjnego przyjmujemy, ale chciałbym, żebyśmy po kolei te propozycje rozstrzygali. Co do tej pierwszej poprawki, o której mówił pan mecenas, oczywiście jest zgoda.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Ustęp 2: „Przełożony, o którym mowa w art. 32, lub osoba przez niego upoważniona” wydają i cofają „w postaci papierowej lub elektronicznej polecenia pełnienia służby w formie zdalnej” ... To jest zmiana brzmienia. Co do tej poprawki też?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Też jest zgoda.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

W art. 33b... Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Pani przewodnicząca, jeszcze jest jedna poprawka do art. 33a. W ust. 6 skreślić wyrazy „poszanowanie i”, bo tajemnicę państwową się chroni, ale niekoniecznie trzeba ją...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze, czyli art. 33a ust. 1. Czy jest zgoda na przyjęcie tej poprawki?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Jest zgoda.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Jest zgoda? Pytam panią poseł. Czyli przyjęliśmy.

Nadaliśmy nowe brzmienie ust. 2.

Ust. 3. Nie ma uwag. Przyjęliśmy, rozpatrzyliśmy.

Ust. 4. Czy są jakieś uwagi? Nie ma. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 5 rozpatrzyliśmy.

W ust. 6 skreślić wyrazy „poszanowanie i”, czyli ustęp będzie miał brzmienie: „W trakcie służby pełnionej w formie zdalnej policjant zapewnia ochronę tajemnic związanych ze służbą oraz danych osobowych”. Jest zgoda, pani poseł? Tak. Ministerstwo też wyraża zgodę. Rozpatrzyliśmy, przyjęliśmy nowe brzmienie.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Mam tylko pytanie. Rozumiem, że nie wszyscy policjanci mogą pracować w formie zdalnej. Tak? Nie wyobrażam sobie wszystkich policjantów pracujących w formie zdalnej.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowny panie ministrze, oczywiście...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Proszę o przedstawianie się.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Renata Leoniak, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego. Jeżeli chodzi o służby, oczywiście to jest tylko możliwość. Są stanowiska, na których rzeczywiście ta praca może być wykonywana w formie zdalnej, jeżeli zachodzi taka konieczność. Natomiast pierwszą i główną rolę odgrywają oczywiście interes służby oraz zadania wykonywane na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego. To jest coś, co w tej chwili już jest możliwe w służbie i było możliwe w okresie nasilenia epidemii. Była taka możliwość, kiedy policjanci czy inni funkcjonariusze rzeczywiście mogli taką pracę wykonywać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy w takim razie do ust. 7. Czy są uwagi? Nie ma. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 8 rozpatrzyliśmy.

Ust. 9 rozpatrzyliśmy.

Ust. 10. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy.

Teraz art. 33b. Czy są uwagi do ust. 1? Nie ma. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 2. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 3 rozpatrzyliśmy.

Ust. 4 rozpatrzyliśmy.

Ust. 5 rozpatrzyliśmy.

W ust. 6 mamy poprawkę. Po wyrazie „kontroli” dodać wyrazy „o której mowa w ust. 5”, czyli „dostosowują sposób przeprowadzenia kontroli, o której mowa w ust. 5”. Tak należy to rozumieć?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak. To jest doprecyzowanie przepisu.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Jest zgoda, pani poseł? Dobrze. Czyli rozpatrzyliśmy ustęp z poprawką.

W ust. 7 skreślić wyraz „odpowiednio”, czyli „W razie zaistnienia wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby w formie zdalnej stosuje się przepisy” bez słowa „odpowiednio”. Tak brzmiałby ten ustęp?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak. Mianowicie on cały czas tutaj jest w trakcie służby, wykonuje pracę zdalnie, a więc nie stosuje się odpowiednio przepisów odszkodowawczych, tylko wprost.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

„Stosuje się przepisy”. Dobrze. Rozpatrzyliśmy ustęp z przyjętą poprawką. Tak?

Ust. 8. Nie ma uwag.

W tej chwili przeszlibyśmy już do pkt 2 w art. 3. Dobrze rozumiem, tak?

Szanowni państwo, biorąc pod uwagę, że pan minister ma też obowiązki i dzisiaj minęły już dwie godziny, może przerwałabym w tym momencie. Kontynuowalibyśmy na następnym posiedzeniu.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

A nie możemy przejść całej Policji? Będzie nam łatwiej. Myślę, że...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Policji jest jeszcze dużo. Tak? Dobrze, to...

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Spróbujmy. Jak nie będzie nam szło...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

W pkt 2 rozpoczynamy od dodawanego art. 61c ust. 1. Czy są uwagi?

Ust. 2. Czy są uwagi? Bardzo proszę, art. 61c ust. 2.

Legislator Sławomir Osuch:

Mianowicie chcemy zwrócić uwagę, że mamy poprawkę nr 3 w tym zestawieniu poprawek. Dotyczy ona art. 61c i wchodzi w ust. 1 pkt 1. Jest to zmiana terminologiczna. Chodzi o to, żeby kwestię stanu po użyciu nazwać dokładnie tak samo, jak to zrobiono w Kodeksie pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli tutaj tak naprawdę mamy poprawkę. W ust. 1 pkt 1 wyrazy „w stanie nietrzeźwości” zastąpić wyrazami „w stanie po użyciu alkoholu albo w stanie nietrzeźwości w rozumieniu” ... Zastępujemy. Czy jest zgoda? Tak naprawdę wracamy jeszcze do ust. 1 w art. 61c.

Dobrze, czyli możemy przejść do ust. 2. Ust. 2 jest rozpatrzony.

Ust. 3. Czy są uwagi? Rozpatrzony.

Ust. 4. Czy są uwagi? Rozpatrzony.

Ust. 5. Czy są uwagi? Rozpatrzony.

Przechodzimy do ust. 6. Skreślić wyrazy „na polecenie zarządzającego badania”. Pozostanie „badaniu, o którym mowa w ust. 4, oraz umożliwić jego przeprowadzenie”. Jest zgoda? Czyli przyjęliśmy ust. 6 z poprawką.

Ust. 7. Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

To jest zmiana odesłania, jeżeli chodzi o wprowadzenie do wyliczenia. Wyrazy „ust. 7” zastąpić wyrazami „ust. 4”. Mianowicie jest to odesłanie kaskadowe, które rzeczywiście nie jest do końca poprawne legislacyjnie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli „badanie, o którym mowa w ust.” ... Bo jesteśmy w tej chwili w ust. 7.

Legislator Sławomir Osuch:

Przepraszam. Poprawka dotyczy ust. 14. Przepraszam, wycofuję się. Absolutnie nie.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Tak, mamy tutaj poprawkę w ust. 14.

Czyli przyjęliśmy ust. 7.

W ust. 8 mamy badanie krwi. Przyjęliśmy ustęp, rozpatrzyliśmy.

Ust. 9. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 10. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 11. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 12. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy.

Ust. 13. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy.

Teraz przechodzimy do ust. 14. Tutaj mamy poprawki. W pkt 1 w dodawanym artykule...

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Ust. 7.

Legislator Sławomir Osuch:

Pani przewodnicząca, to już dotyczy ustawy o Straży Granicznej. To jest poprawka w lit. c.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Aha, to jest we wprowadzeniu do wyliczenia. Wyrazy, prawda? W ust. 14 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „ust. 7” zastąpić wyrazami „ust. 4”, czyli w tym pierwszym zdaniu: „Przebieg badań, o których mowa w ust. 4, dokumentuje się z uwzględnieniem”. Liczbę 7 zastępujemy liczbą 4. To byłby ust. 14.

Ust. 15. Jeżeli nie ma uwag, to przyjęliśmy.

Ust. 16. Jeżeli nie ma uwag, to przyjęliśmy.

Ust. 17. Nie ma uwag. Przyjęliśmy.

W takim razie przyjęliśmy cały art. 61c.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie. Jeszcze pkt 3, bo przyjęliśmy ustęp...

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale to już jest inny artykuł. Przechodzimy do punktu, bo tutaj ustęp... Tak.

Przechodzimy do pkt 3 w art. 3, czyli w ustawie o Policji. Czy są jakieś uwagi?

To zgodnie z życzeniem pani poseł zakończyliśmy cały art. 3, czyli ustawę o Policji.

Na tym dzisiaj zakończylibyśmy posiedzenie podkomisji. Dużo zostawiliśmy na przyszłe posiedzenie.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie. Tylko trzy rzeczy. Damy radę.

Przewodnicząca poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tak, damy radę. Bardzo dziękuję wszystkim za pracę. Dziękuję panu ministrowi, przedstawicielom wszystkich ministerstw i wszystkich służb, związkom zawodowym, związkom pracodawców, naszemu Biuru Legislacyjnemu i paniom z sekretariatu.

Zamykam posiedzenie podkomisji w dniu dzisiejszym. Dziękuję bardzo.